

# 336 · GRUDZIEŃ 2017–STYCZEŃ 2018

# INFORMATOR

GDAŃSKIEGO KLUBU FANTASTYKI



ISSN 1505-8476



9 771505 847001



fot. Robert Bujniewski; Grzegorz Szczepaniak



## ŻYCIE KLUBU

**Nordcon 2017 – fotorelacja**

**Urodziny członków**

Weronika Sobczak

**Fabularne wspominki nordconowe**

Krzysztof Szkurłatowski

**Powtórny najazd na Weiheropolis**

**ForceCon 2017 – fotorelacja**

## INFORMACJE

Janusz Piszczek

**Zapowiedzi wydawnicze**

**Niisy**

## PUBLICYSTYKA

Grzegorz Szczepaniak

**Okruchy Ogana. Korespondencja 87**

Andrzej Prószyński

**Półka z DVD**

## KOMIKS

Jan Plata-Przechlewski

**Zupełnie ostatni Jedi**

## GDAŃSKI KLUB FANTASTYKI

**2 ADRES:**

**5** 80-395 GDAŃSK  
UL. OPOLSKA 2

**6 STRONA:**

WWW.GKF.ORG.PL

**7**

**23 KONTO BANKOWE:**

VOLKSWAGEN BANK  
42 21 30 0004 2001 0671 8241 0001

**9 KRS:**

**12** 0000098018

**„INFORMATOR GKF”**

ISSN 1505-8476

WYDAWNICTWO BEZPŁATNE  
NAKŁAD 150

**17**

**20 REDAKCJA:**

JAN PLATA-PRZECHLEWSKI  
WERONIKA SOBCZAK  
GRZEGORZ SZCZEPANIAK  
MARCIN SZKLARSKI  
MICHAŁ SZKLARSKI  
JAROSŁAW S. KOSIOREK

**22**

**E-MAIL:**

INFORMATOR@GKF.ORG.PL

**OKŁADKA:**

FOT, OGAN

**DRUK:**

PRINT GROUP SP. Z O.O.  
HTTP://PRINTGROUP.PL

## PO NORDCONIE BYŁ FORCECON

Zlot fanów *Gwiezdných wojen* odbył się tym razem w sobotę 16 grudnia – po premierze *Ostatniego Jedi*. W samo południe dwaj szturmowcy wyprowadzili prezydenta Wejherowa pod pomnik Jakuba Wejhera (znów ucharakteryzowanego na Dartha Vadera), skąd wódcza miasta powitał wszystkich przybyszów z odległej galaktyki. Następnie, nadal w asyście szturmowców, stanął na czele pochodu – który, przy dźwiękach marsza imperialnego, przedelfował deptakiem ze staromiejskiego rynku do nowego gmachu Wejherowskiego Centrum Kultury.

Tam atrakcje czekały na trzech poziomach. We foyer Filharmonii Kaszubskiej kuśiły stoiska handlowe (książki i albumy, koszulki i bluzy, gry i gadżety), wystawy (broń i hełmy oraz „informatorowe” komiksy – z premierą *Zupełnie ostatniego Jedi* włącznie), coś na ząb (kawiarnia w obiekcie oraz dwa *food trucki* przed wejściem). Tym razem nie było wioski Pustynnych Ludzi, ale przy windzie znów postawiono skarbonizowanego Hana Solo, natomiast piętro wyżej siedziała naturalnej wielkości figurka Ewoka. Na piętrze jest wejście do dużej sali kinowo-teatralno-koncertowej oraz galeria wystawiennicza. Ściany tej ostatniej przyozdabiały akwarele Grzegorza Chudego przedstawiające gwiezdnowojenne maszyny w postindustrialnej scenerii Śląska, niżej zaś wystawiono modele kosmicznych i naziemnych pojazdów znanych z sagi – głównie autorstwa Krzysztofa Wilczyńskiego z Bydgoszczy. Szczególnie zafrapowała nas jego diorama ze sceną z *Imperium kontratakuje* (atak machin kroczących). Orowadzający nas starwarsowiec z Elbląga, też będący autorem części wystawionych modeli, zwrócił naszą uwagę na to, iż śnieg w dioramie wykonany jest z (każdorzazowo rozsypywanej!) sody. Przy okazji wspomnieliśmy dawne już czasy, gdy w tym tak bliskim Gdańskowi mieście prężnie działał klub fantastyki Fremen. Poziom podziemny to kameralna salka kinowa (gdzie zainteresowanym prezentowano filmy fanowskie i kreskówki dla dzieci) oraz sala do ćwiczeń muzycznych (gdzie rozmieszczono gry komputerowe i planszowe oraz układano wielkiego puzzla). Aktywnie działała też Strefa Malucha (malowanie twarzy, warsztaty plastyczne i techniczne). Mnóstwo barwnych kartek z planem gmachu i rozpiską punktów programu (patent nordconowski?) pozwalały jednak nie pogubić się w tym wszystkim.

Moja praca na rzecz konwentu polegała na jurorowaniu w konkursie strojów oraz na wygłoszeniu prelekcji. W tej pierwszej kwestii wspomogłem dwoje organizatorów ForceConu: Piotra Kalkę (z którym już od poprzedniej edycji jesteśmy w roboczym kontakcie) oraz Księżniczkę Leię (która spokojnie mogłaby również wystartować w konkursie). Najpierw przemaszerałem tłumek dzieci (nie bez trudu wybraliśmy trzy podiumowe miejsca, ale pozostałe dzieciaki też otrzymały nagrody za udział), następnie nieco mniejsza liczba dorosłych (tu też narada trwała dłuższą chwilę; przy okazji zauważyłem, że w tym starwarsowym stowarzyszeniu całe towarzystwo zna się równie dobrze, jak my w GKF-ie). Potem były prelekcje – też na parterze, w sali konferencyjnej. Z uwagi na wspomniane zajęcia – uciekły mi dwa punkty programu: konkurs wiedzy o gwiezdnych uniwersum oraz prelekcja Szymona Rudzko o Rozkazie 66 i wolnej woli Klonów. Ogan mówił o zmianach koncepcji Mocy w kolejnych trylogiach. Ja nawiązałem do mego wystąpienia sprzed roku – zmieniawszy jednak proporcje: o specyfice filmowej fantastyki (inna geneza niż w przypadku literackiej!) tylko napomknąłem, rozbudowałem natomiast analizę samych *Gwiezdných wojen* (relacje wobec baśni i fantasy, kolejnych części i trylogii, praw astrofizyki).

Po wszystkim mogliśmy wreszcie obejrzeć film – akurat z kopii 3D (trudno...) z napisami (na szczęście!). Jakie wrażenia? Moim zdaniem lepszy od *Przebudzenia Mocy*, gorszy od *Łotra 1*. Nie ma świeżości ubiegłorocznego spin-offa; tak jak *Przebudzenie Mocy* było czymś w rodzaju nowej *Nowej nadziei* – tak tu mamy układ *Imperium-Powrót-Imperium*. Znów (mimo nieustannej masakry) nie ma krwi, ale są (chyba pierwszy raz użyte!) zwolnione zdjęcia. Jest kilka zaskoczeń fabularnych. Nadal nie wiemy, kim był Snoke i kim jest Rey. Kyo Ren pozbywa się wreszcie tej idiotycznej maski. A jaki będzie ostateczny finał gwiezdnej sagi? Zobaczmy za dwa lata...

Zaś już w maju – drugi *spin-off* (czyli *Solo*) i trzeci (mam nadzieję) ForceCon!

# URODZINY

**Drodzy lutowi Urodzeńcy!**

Życzymy Wam na wciąż długie wieczory  
jeszcze wielu sezonów Gry o tron\*  
i braku kontynuacji Korony królów!

Redakcja INFO

LUTY

- 4 Jacek Nojkampf
- 12 Mateusz Kacper Józefowicz
- 21 Monika Ginter
- 24 Dariusz Szymański
- 25 Urszula Lisowska
- 28 Andrzej Prószyński\*\*



\* ale może nie na żywo

\*\* z braku 29 lutego w tym roku



WERONIKA SOBCZAK

## FABULARNE WSPOMINKI NORDCONOWE

Gdyby ktoś tych parę lat temu, podczas mojego pierwszego Nordconu, powiedział mi, że w roku 2017 będę miała przyjemność pomóc przy organizacji tego konwentu – roześmiałabym się i stwierdziła, że bardzo szanuję poczucie humoru. Jak to ja, taka mała przerażona panda, mogłabym pomagać w organizacji czegoś tak fantastycznego. A jednak ☺



Tegoroczny Nordcon miałam zaszczyt spędzić w przysłowiowej „czerwonej koszulce”. I po raz kolejny zobaczyłam, jak bardzo pozytywnie ten grudniowy konwent odróżnia się od innych. Podczas gdy na innych zlotach organizacja zazwyczaj łączy się z 24-godzinnym biegiem, krzyżowaniem że „nic nie jest gotowe” oraz opóźnionym o dobrych parę miesięcy poczuciu, że faktycznie warto – to na Nordconie... Na Nordconie już pierwszego dnia wiedziałam, że to była dobra decyzja ☺ Choć

kąć RPGowo-LARPOwy nie cieszył się najwyższą frekwencją na konwencie, to jednak każde odwiedziny, każdy nowy gracz i każda rozegrana sesja cieszyły jak nigdy. Łącznie udało się przeprowadzić dwie prelekcje, które cieszyły się sporym zainteresowaniem, a także przerodziły się w dyskusję na temat gier fabularnych, pięć sesji oraz LARPa „Terapia złoczyńców”. Mam ogromną nadzieję, że tegoroczna „zapowiedź” powrotu LARPOw i RPGÓw na Nordcon zachęci jeszcze więcej osób do skorzystania z tej opcji podczas grudniowego odpoczynku.

Co zaś do całości konwentu: jak zwykle było to wydarzenie, na które warto czekać choćby cały rok. Wysoka frekwencja, cudowne stroje (w tym moi faworyci – Galowie, zwycięzcy konkursu strojów) i, jak zawsze, niezapomniana atmosfera. Dużym plusem były nowe sale, z których od tego roku mieliśmy okazję korzystać. Sala, na której odbywało się rozpoczęcie i zakończenie, była prawdziwie spektakularna; podobnie filmówka czy nowo otwarta kregielnia.

Wszystkim, którzy jeszcze wahają się z decyzją o pojechaniu na Nordcon, mogę śmiało powiedzieć, że to będzie jedna z najlepszych decyzji, jakie mogą podjąć! Nie ma wszak nic lepszego niż pod koniec roku odpocząć sobie w gronie wspaniałych ludzi. ■



KRZYSZTOF SZKURŁATOWSKI

## POWTÓRNY NAJAZD NA WEIHEROPOLIS

Calkiem niedawno temu, w galaktyce leżącej tuż za płotem, w systemie Cassubian, do spokojnego Weiheropolis znów ściągnięty szumowiny z najodleglejszych zakątków wszechświata. A wszystko za sprawą ForceConu numer 2, który w tym roku rozpoczął się 16 grudnia o godzinie 12:00 czasu lokalnego. Przybysze wylądowali na rynku, gdzie natychmiast zastąpili figurę założyciela miasta monumentem Lorda Vadera. Następnie wkroczyli do ratusza i pod bronią wyprowadzili prezydenta Krzysztofa Hildebrandta. Powiedli go pod pomnik mrocznego Lorda i dalej do gmachu Filharmonii Kaszubskiej, gdzie rozegrała się seria wydarzeń oczekiwanych przez tłumy zgromadzonych gapiów.

Podobnie jak w roku ubiegłym – zlot fanów sagi wymyślonej przez George'a Lucasa zorganizowały popołu władze Wejherowa, Filharmonia Kaszubska, Fundacja Ochrony i Promocji Zabytków Pomorza „Pro turris” oraz Legion 501. Tegoroczna impreza odbyła się przy okazji premiery filmu *Ostatni Jedi*. A wszystko zaczęło się od zimowej fotografii pomnika Jakuba Wejhera wykonanej w styczniu 2016 r. przez Artura Hutnika. Zdjęcie, na którym założyciel Wejherowa wyglądał (za sprawą śniegu) jak Darth Vader, trafiło do internetu i zrobiło na całym świecie furorę. Nic więc dziwnego, że władze miasta postanowili skorzystać z takiej okazji, by uczynić miasto jeszcze bardziej rozpoznawalnym.

W programie tegorocznego ForceConu znalazły się m.in.: odegranie hymnu Imperium, parada – przemarsz z rynku do Filharmonii Kaszubskiej, spotkanie szturmowców z imperialnego Legionu 501 z chorymi dziećmi w wejherowskim szpitalu, [prawie]premierowe projekcje filmu *Ostatni Jedi*, wykłady Szymona Rudzki („Rozkaz 66 a wolna wola Klonów. Ujęcie filozoficzne”) oraz członków Gdańskiego Klubu Fantastyki (Grzegorz Szczepaniak „Moc niejedno ma imię, czyli midichloriany i cała reszta. O różnym postrzeganiu istoty mocy w cyklu gwiazdnowojennym Lucasa i s-ki” i Jan Plata-Przechlewski „Gwiazdnowojenna saga w kontekście fantastyki oraz swoim własnym”), konkursy strojów i wiedzy o świecie *Gwiazdnych wojen*, warsztaty plastyczne z Piotrem Minturą, prezentacja modeli i dioram autorstwa Krzysztofa





Wilczyńskiego, pokazy filmów fanowskich ze starwarsowego uniwersum oraz wernisaż wystawy malarzkiej Grzegorza Chudego, który na swoich akwarelowych miniaturach zgrabnie połączył motywy śląskie z gwiazdnowojennymi.

Przepełnieni Mocą uczestnicy zlotu mogli także skorzystać ze strefy gier, własnoręcznie wykonać magnes i przypinkę z podobizną Lorda Vadera, na specjalnym stoisku pomalować sobie twarz w motywy filmowe oraz zakupić pamiątki związane z sagą. Atrakcją, która miała wielkie wzięcie, była możliwość fotografowania się z postaciami występującymi w różnych częściach *Gwiezdnych wojen*. Równą popularnością wśród fotografujących cieszyli się zarówno rebelianci, jak i poplecznicy Imperatora. Zainteresowaniem fotografujących cieszyła się także bryła karbonitu z zamrożonym Hanem Solo sprowadzona na czas zlotu z pałaca Jabby.



Przy takim nasyceniu atrakcjami trudno się dziwić, że ForceCon 2017 odwiedziło mnóstwo gości. Filharmonia Kaszubska momentami pękała w szwach. Można się zatem spodziewać, że inicjatywa organizacji zlotów miłośników filmowej sagi nie zostanie zarzucona – i już możemy odliczać miesiące do kolejnej jej edycji. Czego Wam i sobie życzę! ■

# FORCE CON

ZLOT FANÓW GWIEZDNYCH WOJEN





JANUSZ PISZCZEK

## UZUPEŁNIENIE STYCZNIA

**Ostatnie dni Nowego Paryża (The Last Days of New Paris) – China Miéville**

Data wydania: 22 stycznia 2018

Wydawca: Zysk i S-ka

**W mocy wichru – Agnieszka Hałas**

Data wydania: 23 stycznia 2018

Wydawca: Rebis

**Naręczona księcia (The Princess Bride) – William Goldman**

Data wydania: 24 stycznia 2018 (wznowienie)

Wydawca: Jaguar

**Milion światów z tobą (A Million Worlds with You) – Claudia Gray**

Data wydania: 24 stycznia 2018

Wydawca: Jaguar

**Wieczny dwór (The Forever Court) – Dave Rudden**

Data wydania: 31 stycznia 2018

Wydawca: Jaguar

**Nowe otwarcie (Open Arms) – Evan Currie**

Data wydania: 31 stycznia 2018

Wydawca: Drageus

**Martwi za życia (Living Death) – Graham Masterton**

Data wydania: 31 stycznia 2018

Wydawca: Albatros

## ZAPOWIEDZI LUTEGO

**Magia uderza (Magic Strikes) – Ilona Andrews**

Data wydania: 2 lutego 2018

Wydawca: Fabryka Słów

**Idiota skończony**

Data wydania: 2 lutego 2018

Wydawca: Fabryka Słów

**Alvin Czeladnik (Alvin Journeyman) – Orson Scott Card**

Data wydania: 8 lutego 2018 (wznowienie)

Wydawca: Prószyński i S-ka



**Nawiedzony dom na wzgórzu (The Haunting of Hill House) – Shirley Jackson**

Data wydania: 14 lutego 2018

Wydawca: Replika

**To, co najlepsze. Tom I (The Essential Ellison) – Harlan Ellison**

Data wydania: 15 lutego 2018

Wydawca: Prószyński i S-ka

**Kryptonim Psima – Mirosław P. Jabłoński**

Data wydania: 15 lutego 2018 (wznowienie)

Wydawca: Solaris

**Bramy Światłości. Tom 2 – Maja Lidia Kossakowska**

Data wydania: 15 lutego 2018 (wznowienie)

Wydawca: Fabryka Słów

**Czarne sny (Черные сны) – Paweł Kornew**

Data wydania: 16 lutego 2018 (wznowienie)

Wydawca: Fabryka Słów

**Zrodzony ze srebra (Silver Borne) – Patricia Briggs**

Data wydania: 16 lutego 2018 (wznowienie)

Wydawca: Fabryka Słów

**Matka Edenu (Mother of Eden) – Chris Beckett**

Data wydania: 23 lutego 2018

Wydawca: MAG

**Czerwony śnieg (Red Snow) – Ian R. MacLeod**

Data wydania: 23 lutego 2018

Wydawca: MAG

**Pałapka czasu (A Wrinkle in Time) – Madeleine L'Engle**

Data wydania: 28 lutego 2018

Wydawca: MAG

**Legion płomienia (The Legion of Flame) – Anthony Ryan**

Data wydania: 28 lutego 2018

Wydawca: MAG

**Demon luster – Martyna Raduchowska**

Data wydania: 28 lutego 2018

Wydawca: Uroboros

**Bestie i Ludzie – Jacek Piekara**

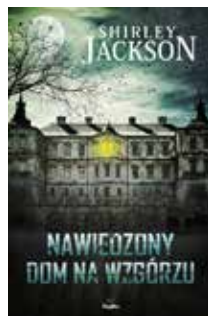
Data wydania: 28 lutego 2018

Wydawca: Fabryka Słów

**Zwycięstwo albo śmierć – Robert J. Szmidt**

Data wydania: luty 2018

Wydawca: Rebis



**Wiedźma naczelna (Верховная ведьма) – Olga Gromyko**

Data wydania: luty 2018 (wznowienie)

Wydawca: Papierowy Księżyc

**Naznaczeni błękitem. Księga I – Ewa Białołęcka**

Data wydania: luty 2018 (wznowienie)

Wydawca: Jaguar

**Naznaczeni błękitem. Księga II – Ewa Białołęcka**

Data wydania: luty 2018 (wznowienie)

Wydawca: Jaguar

**Księżniczka dinozaurów (The Dinosaur Princess) –**

**Victor Milán**

Data wydania: luty 2018

Wydawca: Galeria Książki

**Battlefront: Inferno Squad – Christie Golden**

Data wydania: luty 2018

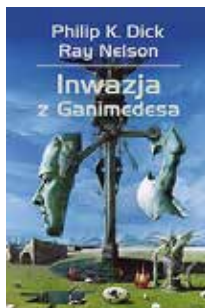
Wydawca: Uroboros

**Inwazja z Ganimedesa (The Ganymede Takeover) –**

**Philip K. Dick**

Data wydania: 27 lutego 2018

Wydawca: Rebis



**Nie bądź ostatnim Jedi!**

Przebudź swoją Moc – i 1 procentem z podatku wspomóż kulturalno-wychowawcze poczynania naszego hobbystycznego stowarzyszenia OPP ☺

**Gdański Klub Fantastyki**  
**0000098018**



więcej informacji:  
[www.gkf.org.pl](http://www.gkf.org.pl) > o nas > 1%  
podatku na rzecz GKF





**W HOŁDZIE AS-OWI**

Ukazał się zbiór jedenastu opowieści zainspirowanych losami Geralta i ferajny. Książka nosi tytuł *Szpony i kły* – i jest pokłosiem konkursu zorganizowanego przez miesięcznik „Nowa Fantastyka” i wydawnictwo SuperNOWA z okazji 30-lecia publikacji opowiadania *Wiedźmin*.

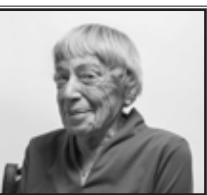
wg: [www.empik.com](http://www.empik.com)



**TWÓRCA UNIWERSUM METRA W POLSKICH EMPIKACH**

Dmitry Glukhovskiy – pisarz, dziennikarz i felietonista, autor postapokaliptycznej serii *Metro* – spotykał się przed świętami z polskimi czytelnikami, promując swój współczesny czarny kryminał *Test* od 23 do 28 listopada (w Szczecinie, Poznaniu, Wrocławiu, Katowicach, Rzeszowie, Krakowie, Gdańsku i Łodzi).

wg: [www.empik.com](http://www.empik.com)



**URSULA LE GUIN NIE ŻYJE**

22 stycznia 2018 r. w Portland w wieku 88 lat odeszła Pierwsza Dama światowej fantastyki Ursula Kroeber Le Guin. Wszelkie słowa są tu zbędne – to niepowetowana strata dla światowej kultury.

red.

**„FENIX” POWRÓCIŁ**

13 stycznia 2018 r. odbyła się w Warszawie promocja odrodzonego z popiołów legendarnego magazynu *s/f/h*. To trzecia, a licząc jednorazowy strzał w postaci wyboru najlepszych tekstów z kwartalnika ukazującego się pod auspicjami PSMF, czwarta edycja tego tytułu. Osobą odpowiedzialną za całe zamieszanie jest Bartek Biedrzycki – nowy naczelny, a z pismem współpracują m.in. jego byli redaktorzy i autorzy: Jarek Grzędowicz, Krzysiek Sokołowski i Ewa Białołęcka. Pismo w wersji papierowej nie jest łatwe do zdobycia, a wersja e-bookowa pozbawiona jest komiksów oraz ilustracji, co w wypadku magazynu fantastycznego należy uznać za duży mankament. Mimo wszystko życzymy dwumiesięcznikowi „Feniks Antologia” wielu sukcesów i długich lat funkcjonowania na fantastycznym firmamencie.



grzeszcz

**PANI GALADRIELA I MAJOR SPALKO GŁÓWNYM JUROREM**

Znakomita aktorka Cate Blanchett będzie w tym roku przewodniczyć obradom jury podczas 71 festiwalu filmowego w Cannes.

jpp

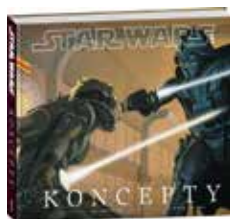
## EMENEF Z TRZECIĄ TRYLOGIĄ

ENEMEF Gwiezdných wojen z *Przebudzeniem Mocy* i *Ostatnim Jedi* odbył się 13 grudnia 2017 r. w 29 Multikinach.

wg: [portal.gildia.pl](http://portal.gildia.pl)

## GWIEZDNE WOJNY ARTYSTYCZNIE

Przed kinową premierą nowej odsłony *Gwiezdných wojen* wydawnictwo AMEET przygotowało dwie kolejne pozycje z publikowanej pod patronatem George'a Lucasa serii *Star Wars Art*. Pierwszą z nich jest dostępny w sprzedaży od 6 października album *Star Wars Art: Koncepty*, który zawiera kolekcję obrazów koncepcyjnych powstałych na przestrzeni niemal czterdziestu lat na potrzeby filmów, seriali animowanych i gier wideo. Jest to pierwszy opublikowany w Polsce zbiór prac stworzonych w różnych technikach przez artystów, którzy ukształtowali styl wizualny odległej galaktyki. Wśród wielu prezentowanych twórców znaleźli się Ralph McQuarrie i Joe Johnston (autorzy projektów miejsc, postaci i pojazdów do oryginalnej trylogii filmowej), a także ci, którzy rozwinęli ich artystyczną wizję w późniejszych produkcjach (Doug Chiang, Ryan Church, Iain McCaig i Erik Tiemens). Galerię ilustracji, która stanowi główną część albumu, uzupełniają wypowiedzi Johnstona, Churcha, Chianga i Tiemensa oraz krótkie biografie twórców zebranych prac. Z kolei *Star Wars Art: Kolekcja plakatów* – druga pozycja z tej samej serii – pojawiła się w sprzedaży 22 listopada. Zawiera ona szesnaście reprodukcji w formacie 266 × 386 mm. Autorami tych prac są artyści z całego świata zainspirowani uniwersum gwiazdnej sagi (m.in. Ralph McQuarrie – odpowiedzialny za kultowe projekty koncepcyjne do oryginalnej trylogii, John Alvin i Roger Castel – weterani amerykańskiego plakatu filmowego, Jeffrey Brown – autor wydanych w Polsce humorystycznych serii graficznych, Philippe Druillet – jeden z największych rysowników światowego komiksu).



wg: [portal.gildia.pl](http://portal.gildia.pl)

## DOKŁADNIE ROK PO ŚMIERCI CARRIE FISHER

Brytyjski aktor Alfie Curtis, który w klasycznych *Gwiezdných wojnach* zagrał Corneliusa Evazana (opryszka z Mos Eisley mającego wyroki śmierci w 12 systemach), zmarł w wieku 87 lat.

wg: [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl)

## STYLOWY FILM GROZY Z WIELKĄ DAMĄ KINA

2 lutego wchodzi do kin horror *Winchester*. Za reżyserię i scenariusz odpowiedzialni są Michael Spierig i Peter Spierig. W obsadzie – Helen Mirren oraz Jason Clarke, Laura Brent, Tyler Coppin, Sarah Snook i Angus Sampson. Fabuła filmu inspirowana jest prawdziwymi wydarzeniami, zaś budynek ukazany w filmie rzeczywiście istnieje. To nigdy nie ukończona neogotycka rezydencja wybudowana przez dziedziczkę fortuny – Sarę Winchester. Sara budowę rozpoczęła po tym,



jak niespodziewanie umarli jej najbliżsi. Za sprawą medium zaczęła wierzyć w to, iż prześladowają ją ofiary zabite za pomocą broni palnej, na której produkcji jej rodzina zbiła fortunę. Dom budowała więc nie tylko dla siebie, lecz także dla duchów wszystkich zabitych, a jego wieczne nieukończenie miało uchronić ją przed śmiercią z ich ręki.

wg: [portal.gildia.pl](http://portal.gildia.pl)

## ROZSTRÓŻUJĄ SIĘ NA CAŁEGO

James Gunn, reżyser dwóch pierwszych części *Strażników Galaktyki*, podał rok premiery trzeciej odsłony serii o kosmicznej drużynie bohaterów : 2020. Fani Marvela zapewne już się cieszą, bo to oznacza, że przez łącznie cztery lata z rzędu *Strażnicy* pojawią się na wielkim ekranie (*Strażnicy Galaktyki vol. 2* 2017 r., *Avengers: Wojna bez granic* 2018 r., *Avengers 4* 2019 r. – i wreszcie *Strażnicy Galaktyki vol. 3*). A najbliższe spotkanie ze Star Lordem, Gamorą i pozostałymi już w maju!

wg: [portal.gildia.pl](http://portal.gildia.pl)

## JASKINIOWCY NIE LUBIĄ BRAZU

*Jaskiniowiec* to najnowszy film autora *Wallace'a i Gromita, Uciekających kurczaków* i *Baranka Shauna*. Animacja swą polską premierę mieć będzie 23 lutego.

wg: [portal.gildia.pl](http://portal.gildia.pl)



## NADAL NA TROPIE ARCYSPISKU

4 stycznia na FOX odbyła się premiera najnowszego (11) sezonu serialu *Z Archiwum X*. Znów w roli agentów FBI Foxa Muldera i Dany Scully wystąpili David Duchovny oraz Gillian Anderson. Pojawił się również Mitch Pileggi jako Walter Skinner, William B. Davis jako Palacz, a także Karin Konoval, Barbara Hershey, Haley Joel Osment czy Lauren Ambrose.

wg: [portal.gildia.pl](http://portal.gildia.pl)



## PŁYTKI Z BONUSAMI

Siódmy sezon serialu *Gra o tron* jest od 11 grudnia dostępny na Blu-ray i DVD. Wydania na krążkach, obok pełnego sezonu, zawierają również materiały dodatkowe: Przewodnik po odcinkach; Historia i folklor; Od wyobraźni do rzeczywistości: Z wizytą w dziale artystycznym; Ogień i stal: Tworzenie inwazji na Westeros, Komentarze audio oraz dodatkowa płyta z animowaną historią Siedmiu Królestw.

wg: [portal.gildia.pl](http://portal.gildia.pl)

## SPIN-OFFY GRY O TRON?

Na ostatni sezon hitu od HBO przyjdzie widzom poczekać do przyszłego roku. Jednocześnie wielu widzów zadawało sobie pytanie o zapowiadane od pewnego czasu spin-offy. Teraz wiadomo, od kiedy można się ich spodziewać. Casey Bloys, szef działu programów HBO, potwierdził pomysł na nowe historie ze świata George'a R.R. Martina. Pierwsza z tych produkcji

pojawi się najwcześniej w 2020 roku. Bloys powiedział także, że na razie nikt nie ma wyznaczonych konkretnych terminów oraz że powstają różne wersje scenariuszy. Przedstawiciel HBO odniósł się także do wcześniejszych spekulacji dotyczących liczby potencjalnych seriali: wstępne prace trwają nad pięcioma – jednak ostatecznie nie wiadomo, ile z nich trafi na antenę.

wg: [portal.gildia.pl](http://portal.gildia.pl)

## KOMIKSOWA ADAPTACJA WŁASNEGO OPOWIADANIA

Od lat współpracujący z GKF-em Tomasz Mering (ostatnio zilustrował jedno z opowiadań grozy w najnowszym „Czerwonym Karle”) jest nie tylko autorem komiksowego albumu o hitlerowskiej zbrodni w Lesie Piaśnickim (dostępnego od niedawna także w formie PDF na stronie [www.muzeumpiasnickie.pl](http://www.muzeumpiasnickie.pl)), lecz również autorem wydawanego własnym sumptem magazynu komiksowego „Gagoł”. Pierwszy numer (grudzień 2017) zawiera w całości komiks pod tym samym tytułem – będący graficzną wersją opowieści (wyróżnionej swego czasu w konkursie literackim „Powiew Weny”) o duchu biblioteki.

jpp

## ZNOWU NA WYBRZEŻU

Wędrująca po całej Polsce wystawa „Beksiński nieznan” jest dostępna w Gdańskim Teatrze Szekspirowskim od 5 stycznia do 4 lutego; ekspozycji niezmiennie towarzyszą filmy dokumentalne, wykłady multimedialne, pokazy wirtualnej rzeczywistości.

wg: [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl)



## RAPER KONTRA WIZJONER

Do sieci trafił nowy teledysk rapera MC Silka. Produkcji towarzyszy zin, w którym obejrzeć można rysunki i komiksy takich artystów, jak Jakub „Dem” Dębski, Krzysztof Hain, Łukasz Janusz, Krzysztof „Prosiak” Owedyk, Kamil Targosz, Katarzyna „Zavka” Zawadka. Za redakcją odpowiadają Jerzy Łanuszewski i Monika Lisowska. Projekt *MC Silk vs Lem* powstał we współpracy z Filmoteką Narodową – Instytutem Audiowizualnym oraz Radiową Czwórką i jest wielo-poziomowym przedsięwzięciem będącym interpretacją wizji przyszłości Stanisława Lema. MC Silk postanowił, opierając się na twórczości wielkiego pisarza,



przedstawić świat Ostatniego. Siedmiominutowy obraz nie jest jedynie dopełnieniem utworu muzycznego, lecz stanowi pełnoprawne dzieło, które zabiera w podróż do świata przyszłości. Muzyk przygotował też anglojęzyczną wersję utworu.

wg: [portal.gildia.pl](http://portal.gildia.pl)

## JEDEN Z NAJBARDZIEJ ZASŁUŻONYCH ASTRONAUTÓW

5 stycznia, w wieku 87 lat, zmarł amerykański astronauta John Young – mający na swoim koncie sześć lotów kosmicznych, w tym piąte lądowanie na Księżycu i pierwszy lot wahadłowcem.

jpp

## VR/AR CONGRESS 2017

23–24 listopada, w warszawskim Centrum Nauki „Kopernik”, trwała trzecia edycja kongresu entuzjastów wirtualnej i rozszerzonej rzeczywistości. Tematyka dotyczyła zarówno zabawy (np. ćwiczenia w walce mieczem świetlnym), jak również szkoleń zawodowych (np. z zakresu bhp) czy zabiegów medycznych (np. leczenie zeza).

wg: [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl)

## CENTRUM NAUKI I TECHNIKI ECI

To największy w Polsce obiekt tego typu – udostępniony nie tylko łodzianom w budynkach dawnej elektrociepłowni od 7 stycznia.

wg: [www.ec1lodz.pl](http://www.ec1lodz.pl)

## DLA DOROSŁYCH I DLA DZIECI

Miejska Biblioteka Publiczna im. Aleksandra Majkowskiego zorganizowała imprezy z grami planszowymi: 12 i 19 stycznia dla uczniów 4–7 klas szkoły podstawowej („Planszówkowa Odkrocznia – biblioteczny klub gier planszowych”), zaś 20 stycznia – dla całych rodzin („Rodzina się zgrywa”).

wg: [www.biblioteka.wejherowo.pl](http://www.biblioteka.wejherowo.pl)



## PIOTR KALKA NOMINOWANY

Organizator ForceConu oraz gość ostatniego Nordconu Piotr Kalka został nominowany w konkursie „Dziennika Bałtyckiego” do nagrody „Osobowość Roku 2017”. O przyznaniu nagrody decyduje głosowanie sms-owe.

grzeszcz





KORESPONDENCJA 87

## PARADYZMAT WYOBRAŹNI

Miarą jakości książki jest to, jak długo pozostawia ona czytelnika w zachwycie lub przynajmniej przypomina o swoim istnieniu. Próba ognia jest więc dla niej odporność na działanie czasu i nieuleganie niszczącym wpływom innych lektur. Trochę przypadkowo, a trochę w ramach eksperymentu, poddałem temu badaniu **Różaniec Rafała Kosika**. O jego wynikach napiszę w podsumowaniu, natomiast teraz kilka słów o powieści.

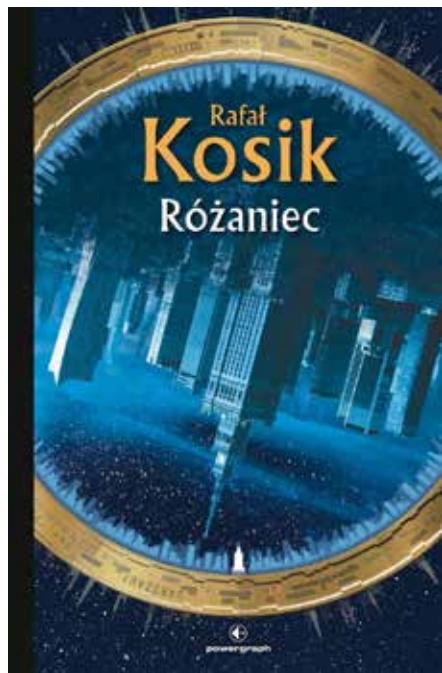
Przyznaję, że było to moje pierwsze spotkanie z prozą Kosika. Dotychczas jakoś nie było mi po drodze z jego twórczością, ale szczęśliwie przełamalem się i sięgnąłem po tę książkę. Pewien wpływ na moją decyzję miał jej tytuł, nawiązujący do ogólnopolskiej akcji „Różaniec do granic”, która wykroczyła zresztą poza granice naszego kraju i znalazła naśladowców w wielu miejscach na świecie. Jedną z najciekawszych jej manifestacji było odmawianie go przez grupę katolików w trakcie ekumenicznego nabożeństwa z okazji 500-lecia reformacji w brukselskiej katedrze, z której zostali oni usunięci przez policję siłą. Skoro już w katedrze nie wolno się modlić katolikom, to czegoż się dziwić stosunkowi władz postępowych zachodnich krajów do islamskich nachodźców, którzy stają się swoistymi świętymi krowami tamtejszych społeczeństw.

Jaki jest związek tej sytuacji z powieściową rzeczywistością? Wcale nie taki życzeniowy. Mimo że struktura Różańcowego świata nie została w pełni przedstawiona, to z dostępnych informacji można wywnioskować, że budowa sztucznych pierścieni-miast poruszających się po dawnej ziemskiej orbicie została

wymuszona niekontrolowanymi migracjami ludności i wzrostem zagrożenia dla rodowitych mieszkańców. Przemiana, jak nazywa się ten proces, oddzieliła od siebie nie tylko kraje, ale nawet poszczególne ich regiony. Za bezpieczeństwo mieszkańców pierścieni odpowiedzialność przejęły zaawansowane technologie informatyczne (a zwłaszcza program g.A.l.a), które z czasem wyspecjalizowały się tak dalece, że potrafiły przewidzieć, kto może zostać przestępcą i eliminowały potencjalnych złoczyńców. Parametrem decydującym o losie obywatela stały się Punkty Zagrożenia (PZ); jednak nikt nie wiedział, w jaki sposób i za co są one naliczane. Mimo to istnieją ludzie (nuzlerzy), którzy twierdzą, że potrafią odczytać stan licznika danego człowieka, co miało mu pomóc w uchronieniu się przed eliminacją. Bohaterem *Różańca* jest właśnie jeden z nich o pseudonimie Harpad – tym różniący się od innych kolegów po fachu, że odczytujący prawdziwe dane, a nie będący jedynie hochsztaplerem. Umiejętnością tą ściągą na siebie uwagę wielu ludzi, nie zawsze mu życzliwych.

Powieść łączy w sobie różne odmiany fikcji – poza stanowiącą jej fundamenty *sf*, mamy tu do czynienia również z sensacją, a także political fiction. Nad wszystkim jednak góruje fantastyka socjologiczna. Nie da się ukryć, że sprzyja temu zarówno konstrukcja świata przedstawionego (zamknięta przestrzeń, permanentna inwigilacja, niejasne reguły rządzące rzeczywistością), jak i rozwój fabuły: rodzinna sytuacja Harpada sprawia, że jedną z zagrożonych eliminacją staje się jego dziewięcioletnia córka.

Jakby autor nie starał się gubić tropów, to i tak nie udaje mu się uciec z narracją od porównań do powieści Zajdla, zwłaszcza *Paradyzji* oraz *Limes inferior*. Nie tylko zresztą do tych tekstów Igną skojarzenia czytelnika, bo i widać w *Różańcu* wpływy *Raportu mniejszości* Dicka, Lewisa Carrolla, a także filmowego *Metropolis* Fritza Langa. Chwilami są one tak silne, że aż nie można się doczekać chwili, w której ktoś wreszcie zdemaskuje konstrukcję Pierścieni i odkryje, że są one jedynie kontenerami ustawionymi na jakiejś pustyni. Ale nie, ten moment nie następuje, gdyż najtęższe nawet umysły tamtego świata nie potrafią dociec, jaka jest ich natura. Losy bohatera pozwolą jednak odkryć drugie dno rzeczywistości (dosłownie!) i odpowiedzieć przynajmniej na część pytań go dręczących, np.: skąd się biorą gadzety, którymi posługują się mieszkańcy Pierścienia Warszawa.



Jednym z głównych tematów powieści jest starcie człowieka ze sztuczną inteligencją (tutaj głębokie ukłony dla Rafała za powiązanie AI z ekomitem Gai). Sama idea zapobiegania przestępstwom, która legła u podstaw powstania g.A.I.i, wygląda na słuszną – i zapewne większość współczesnych demokratycznych społeczeństw, otumanionych social-medialną indoktrynacją, przyklasnęłaby jej uruchomieniu. Kosik jednak widzi w niej zagrożenie już nie tylko dla wolności jednostki, ale i całej ludzkości. Nad sztuczną inteligencją nie panuje już żaden człowiek i robi ona, co tylko chce, eliminując jednostki i grupy mogące stanowić dla niej zagrożenie. W skrajnej interpretacji – jest swoistym Matriksem dla mieszkańców Pierścienia, a w powieści nie brakuje tropów, które uzasadniałyby tak daleko idącą refleksję nad ontologiczną nieciągłością świata przedstawionego (pewnych danych odnośnie technicznej struktury Pierścienia niepodobna zdobyć, a większość naukowców nawet nie stawia sobie o nią pytań; brak historii: nie istnieje normalny kalendarz, lata nie są numerowane, ale oznaczane kolorami – po jakimś czasie nie daje się ich po prostu policzyć; główny technologiczny gadżet – komunikator, czyli rodzaj smartfona do wszystkiego, wytwarzany w podziemnej warstwie Pierścienia – okazuje się szklaną płytką, która cech uniwersalnego urządzenia nabiera dopiero w kontakcie z posiadaczem, stanowiąc swoisty kontroler jego zachowań).

Inną sferą obserwacji Kosika jest polityka. W pierwszej części powieści obserwujemy kampanię wyborczą do władz Pierścienia Warszawa. Nie pozostawia ona wątpliwości, że jest to gra brudna, pełna zakulisowych działań sił o niejasnych celach i jeszcze mniej jasnej proweniencji. Politycy są zaś osobami niegodnymi zaufania, którzy nie cofną się przed żadnym świństwem, by tylko zdobyć przewagę nad

swoimi konkurentami. Rzecz w tym, że w systemie demokratycznym nie sposób się ich pozbyć i jakoś trzeba z nimi żyć. Może dlatego mało kto się nimi przejmuje, zachowując jak największy do nich dystans. Harpad ma jednak pecha, gdyż jego niezwykle umiejętności przyciągają uwagę jednego z politycznych macherów, który pragnie po swojemu rozegrać sprawę wyborów oraz antygalowskich spiskowców. Intrygi obu ugrupowań zdemolują kompletnie bezpieczny świat nuzzlera, pozabawia rodziny i zepchną w prawdziwą otchłań.

Ważnym składnikiem powieściowego świata są wynalazki. Kosik jest znanym gadżeciarzem, nie dziwi więc, że w wymyślonej przez niego rzeczywistości odgrywają one niebagatelną rolę. Świat fabuły oferuje mieszkańcom isticie fantastyczne udogodnienia, choć – trzeba przyznać – że ceną za nie jest totalna inwigilacja. Wspomniane komunikatory-smartfony zastępują wszystkie elektroniczne urządzenia funkcjonujące współcześnie, a także wykonują zadania, o których się nie śniło naszym filozofom. Pojazdy są i elektryczne i autonomiczne, ale problemów z parkowaniem nadal nie dało się rozwiązać. Wszelkie niezbędne dobra pozyskuje się z dystrybutorów, a czego akurat zabrakło – syntetyzuje się na domowych drukarkach. Gdyby nie wspomniana już wszechobecność szpiegującego oprogramowania,

byłby to prawdziwy raj na ziemi, ale może taka jest właśnie cena za „darmowe obiady”. Dopiero z czasem dowiadujemy się, co tak naprawdę stoi za dobrobytem tego świata i komu mieszkańcy Pierścienia zawdzięczają swój dobrostan. Gdyby nie niewolnicza praca wyeliminowanych ze społeczeństwa, obywateli dawno by doświadczyli losu swoich odrzuconych braci. Może więc g.A.I.a nie jest tak naprawdę bezwzględnym wrogiem ludzkości, tylko bezdusznym programem księgowym, który na bieżąco oblicza, ilu potrzeba robotników, by utrzymać standard życia obywateli i w odpowiednim momencie reguluje populację Pierścienia, zmieniając poziom PZ, poniżej którego nie będzie już można korzystać z dobrodziejstw systemu. Kiedy zaś zawiodą wszystkie inne metody, następuje wymiana mieszkańców. Tak czy siak – to wizja przerażająca i poruszająca.

Jak zatem postrzegam książkę Kosika ponad dwa miesiące od lektury? Bardzo dobrze! To kolejny dowód na to, że w fantastyce socjologicznej jest jeszcze dużo do powiedzenia. Wydawało mi się, że znam już od dawna najlepszą polską powieść 2017 roku – lecz teraz nie mam już takiej pewności. Elektorskie głosowanie na Żuławia będzie dla mnie w tym roku naprawdę trudne. I jest to zdecydowanie powód do radości. ■

## TO JUŻ PIĘĆ LAT

5 stycznia minęło 5 lat od śmierci Papiera. Aż strach pomyśleć, jak ten czas leci. Niedawno zakończył się 6 Nordcon, w którym Krzysztof nie uczestniczył; wydaliśmy bez jego udziału już ponad 50 numerów „Informatora”, 6 numerów „Czerwonego Karła” i 2 książki z serii Anatomia Fantastyki. Do naszego klubu zdążyło też wstąpić całkiem sporo osób, dla których nazwisko Papierkowski

znaczy o wiele mniej niż dla nas, którzyśmy go znali. Z okazji tej smutnej rocznicy nie mogłem jednak nie wspomnieć o naszym niezapomnianym Prezesie, szefie i przyjacielu. Człowiek żyje ponoć tak długo, jak trwa pamięć o nim – mam zatem nadzieję, że zdążyliśmy przechować ją w GKF jak najdłużej. ■

*Wasz wielkokacki korespondent*



ANDRZEJ PRÓSZYŃSKI

## Z OSOBLIWĄ PĘTLĄ NA SZYI

Wszystko zaczęło się od Ransoma Riggsa – pisarza i kolekcjonera starych fotografii w jednej osobie. Kiedyś natrafił na zupełnie wyjątkowy zestaw zdjęć trickowych, który okazał się na tyle intrygujący, że dopisał do niego fabułę. Tak powstał *Osobliwy dom Pani Peregrine*, pierwszy tom trylogii o niezwykłych dzieciach żyjących w pętli czasowej. Na jego podstawie Tim Burton nakręcił film pod tym samym tytułem; nie byłby jednak sobą, gdyby nie dodał czegoś od siebie – na przykład walczących szkieletów rodem z *Jazona i Argonautów*.

Obaj panowie – pisarz i reżyser – okazali się pokrewnymi duszami, co można wyczuć oglądając dodatki na płycie DVD. Riggs był zachwycony, że znaleziono dom jak z jego książki, Burton – że nie trzeba grać na tle zielonego ekranu. Nawet zdjęcia osobliwych dzieci znalazły się w filmie, tyle że widnieją na nich, oczywiście, beneficjenci listy płac. Jak wygląda ich porównanie z oryginałami, można zobaczyć poniżej na przykładach lewitującej Emmy, niewidzialnego Millarda, Horacego oświetlającego lalki i zmarłych. Pierwsze dwie osobliwości można dostrzec również na plakacie.

Osobliwe dzieci wymagają, rzecz jasna, szczególnej opieki. Zajmują się nimi ymbryny, czyli kobiety posiadające zdolność przemiany w sokoła wędrownego (*falco peregrinus*). Stąd nazwisko tytułowej Miss Peregrine, prowadzącej swój osobliwy sierociniec dla jeszcze bardziej osobliwych podopiecznych.

Ymbryny mają jeszcze jedną szczególną cechę – potrafią tworzyć pętle czasowe długości jednego dnia, codziennie o tej samej porze dokonując resetu przez proste cofnięcie wskazówek zegara o 24 godziny. W pętli pani Peregrine na wyspie Cairnholm u wybrzeży Walii, powielającej w nieskończoność dzień 3 września 1943 roku, odbywa się to tuż przed

upadkiem na dom niemieckiej bomby. Dodam, że odbywa się z pompą i jest niezwykle widowiskowe: bomba wraca do samolotu, samolot do Niemiec, a deszcz do chmur, z których spadł.

Na ogół ymbryny wybierają jakiś bezpieczniejszy (czytaj: nudniejszy) dzień. Tu nie było wyboru ze względu na bombę – trzeba było brać, co dają. Ale i tak jest nudno. Świat zewnętrzny jest przewidywalny z dokładnością do sekundy, a mieszkańcy domu radzą sobie, jak mogą. Nie starzeją się, ale też nie dorastają. Co prawda mogą opuścić pętlę – ale jeśli przejdą do naszej współczesności, czas ich dogoni i uśmierci. W sumie więc nie jest to takie fajne, na jakie wygląda, choć podopieczni pani Peregrine sprawiają, o dziwo, wrażenie wyluzowanych i całkowicie szczęśliwych. A może to tylko stare, dobre angielskie wychowanie?

W innych pętlach (pewnie nie angielskich) paru osobliwych się zbuntowało. Wybrali wolność, ale postanowili zachować nieśmiertelność kosztem pojmanej ymbryny. Srodze się jednak zawiedli: miast się uwiecznić, stali się potworami, w dodatku niewidzialnymi. Tak więc pamiętajcie, kochane dzieci, żeby zawsze słuchać waszej Pani Peregrine, bo inaczej będzie bardzo, bardzo niedobrze...

Przywódca nowopowstałych potworów, zwanych wdzięcznie Pustakami, nie dał jednak za wygraną. Odkrył, że zjedzenie oczu Osobliwego przywraca ludzką i widzialną postać, aczkolwiek koszmarną nieomal tak samo jak ów niebanalny pomysł. Tym przysmakiem, deficytowym z natury, pożywiali się jednak tylko znajomi królika (widoczni na plakacie po prawej, ciemnej stronie mocy). Jeśli nie poznajecie ich szefa Barrona, widocznego na pierwszym planie, to podpowiem, że gra go nie kto inny, jak Samuel L. Jackson. Scena, kiedy mówi *bon appetit* przed wazą pełną wiadomego przysmaku jest bardzo Burtonowska i wyjątkowo obrzydliwa.

Osobliwość Abe Portmana, wychowanka domu Miss Peregrine, polega na tym, że widzi niewidzialne Pustaki. Wybiera więc życie poza pętlą, aby mieć je na oku. Jego syn Frank jest całkiem zwyczajnym mugolem, za to wnuczek Jake okazuje się Osobliwym z takim samym talentem, jak jego ukochany dziadek. Kiedy przyjdzie czas, Jake wejdzie do pętli z 9.09.1943 i zajmie jego miejsce...

No dobrze, dosyć tego spoilerowania. Dodam tylko, że od tego momentu akcja zaczyna się na dobre, natomiast Tim Burton dodał od siebie współczesną pętlę w Blackpool, której nie ma w książce i w której rozgrywa się końcowa część filmu. Ale to już trzeba zobaczyć samemu.

Jeśli ktoś (jak ja) lubi szalone filmy Tima Burtona, obejrzy *Osobliwy dom...* z prawdziwą, choć cokolwiek perwersyjną przyjemnością. A jeśli ktoś nie lubi – no cóż, *de gustibus non est disputandum*.

P.S. Osobliwym zbiegiem okoliczności film obejrzałem w czasie, kiedy byłem w trakcie lektury książki Claire North *Pierwszych piętnaście żywotów Harry'ego Augusta*. Uderzyło mnie pewne formalne podobieństwo obu fabuł. Tytułowy bohater jest *ouoroboranim*, człowiekiem żyjącym w pętli czasowej, którą jest jego życie. Po śmierci rodzi się ponownie w tym samym dniu tudzież okolicznościach, za to z pełną pamięcią wszystkich poprzednich żywotów. Jest to taki sam reset, jak w filmie, jedynie pętla jest o wiele dłuższa. No i jest tam też pewien szalony naukowiec...

Drugą moją refleksją jest akcent polski w filmie Tima Burtona. Okazuje się, że Abe Portman, dziadek Jake'a, jest Polakiem (a więc pewnie polskim Żydem). W każdym razie swojego wnuka nazywa pieśczołliwie, prawie po polsku, Tygryskiem. W 1943 roku, według jego słów, w *Polsce nie było bezpiecznie* i dlatego wysłano go do sierocińca Miss Peregrine w Walii. I to jest najbardziej fantastyczny (przepraszam: osobliwy) element tej historii. ■

### Osobliwy dom Pani Peregrine (Miss Peregrine's Home For Peculiar Children)

Belgia, USA, Wielka Brytania 2016, ocena Film-Web: 7,0. IMDb: 6,7

reżyseria: Tim Burton, scenariusz: Jane Goldman, według powieści Ransoma Riggsa  
gatunek: fantasy, przygodowy  
czas trwania: 2 godz. 2 min.

#### Obsada (na plakacie poniżej, od lewej):

Georgia Pemberton (Fiona Fruanfeld z talentem do roślin), Lauren McCrostie (Olive Abroholos Elefanta z talentem do ognia), Pixie Davies (Bronwyn Bruntley, silna), bliźniaki, Cameron King (Millard Nullings, niewidzialny), Asa Butterfield (Jacob "Jake" Portman) z Ellą Purnell na uwięzi (lewitująca Emma), Eva Green (Miss Alma LeFay Peregrine), Samuel L. Jackson (Barron) wraz ze swoimi protegowanymi.

**A także:** Chris O'Dowd (Frank, ojciec Jake'a), Terence Stamp (Abraham "Abe" Portman, dziadek Jake'a), Allison Janney (zmiennokształtny Barron jako psychiatra, dr Golan), Rupert Everett (Barron jako ornitolog), Judi Dench (Miss Avocet, mymbryna z Blackpool).



NARADA NEOREBELII PRZED  
OSTATECZNYM ATAKIEM NA  
NOWY NAJWYŻSZY PORZĄDEK

MAMY TYLKO JEDNĄ SZANSĘ  
NA ZNISZCZENIE KWAZARU  
ŚMIERCI



ŹLE DO TEGO  
PODCHODZICIE...

NIE UDZIELI-  
ŁEM CI GŁO-  
SU!



NIE ROZUMIECIE, TECHNOKRACI,  
ZE MOŻLIWOŚĆ ZNISZCZENIA  
GALAKTYKI JEST NICZYM-  
W PORÓWNIANIU Z POTĘGĄ,  
JAKĄ DAJE OPANOWANIE  
MOCY



TWOJE MAJACZENIA TO TYLKO  
RELIKT TWJEJ WYGASŁEJ  
SEKTY

USIĄDŹ,  
PROSZĘ...



MOC NIE BĘDZIE  
Z WAMI!

SIADAJ,  
MÓWIĘ!



ALE...

SIADAJ, COOLSON!!!





fot. Krzysztof Szkurlatowski/Pracownia Pozytyw





Powieść wydana  
po raz pierwszy  
w Polsce z okazji  
90. urodzin  
Philipa K. Dicka



Czwarty tom cyklu „Pola  
dawno zapomnianych bitew”



Trzecia część 5-tomowego  
cyklu „Gamedec”

